Nᴮᴿ 126

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 26 *Października v. s.* 1825 *roku.*

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 18 października.

Gazeta sankt-petersburska donosi z *Taganrogu* pod 28 września.

„Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość i Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alexiejewna, bawią tu w naypożądańszym stanie zdrowia, i codziennie używają przechadzki, albo się przejeżdżają po mieście.“

Dnia 14 t. m., z okoliczności Wysokich narodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Matki, uroczyste *Te Deum* śpiewane było w cerkwi katedralney Nayświętszey Panny Kazańskiey, i innych kościołach stolicy, która wieczorem została oświecona. Nayjaśnieysza Pani, w jesienney swey rezydencyi, w *Gatczynie*, przyymowała powinszowania. Tamże w kaplicy pałacowey odprawiło się nabożeństwo, było ucałowanie ręki i wielki obiad. (*J. d. S. P.*).

O podróży NN. CC. II. gazeta sanktpetersburska umieściła:

Charkow d. 13 *września.*

Cesarz Jegomość, d. 11, od granicy gubernii kurskiey do miasta *Wołczańska*, przybył o godzinie 6 wieczorem, udając się prosto do tameczney cerkwi soborney ś. Trójcy, gdzie krzyż ś. ucałowawszy, udał się do domu, dla Jego Cesarskiey Mości przygotowanego, a ztąd dla obeyrzenia domu, dla Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości przygotowanego, za przyzwoite którego urządzenie raczył oświadczyć Wysokie zadowolenie Marszałkowi powiatu, któremu od Gubernatora polecona była w tem pomoc; poczém wyjechał z miasta, przeprowadzany przez horodniczego, majora *Grekowa*, a zaszczycając go oświadczeniem naymiłościwszego zadowolenia z porządku i ochędóstwa w mieście, raczył wymówić te słowa: „Ja z przyjemnością opuszczam wasze miasto.“ Wyjechał potym traktem do *Czuhujewa*, gdzie tegoż dnia (11) stanął na nocleg, dokąd za naywyższém zezwoleniem wezwany został Gubernator cywilny, który d. 12 otrzymał szczęście stawienia się przed Jego Cesarską Mością. D. 12 po zmianie straży, o godzinie 9tey, Monarcha dalszą przedsięwziął podróż z *Czuhujewa*, przez wioskę osad woyskowych *Koroboczkino*, dokąd przybył o godzinie 9 zrana, i po obiedzie w domu pocztowym na stacyi *Tieplańskiey*, przybył do miasta *Iziuma*, o godzinie 4 z południa, gdzie wysiadł do cerkwi soborney, i tam krzyż ś. ucałowawszy, oglądał dom, przysposobiony na nocleg dla Cesarzowey Jeymości, za urządzenie którego również raczył oświadczyć Monarsze Swe zadowolenie. Przejeżdżając przez miasto nadetatowe *Sławiańsk*, od kupców tamecznych i obywateli raczył przyjąć ofiarowany Sobie chleb i sól, i łaskawie z nimi rozmawiać; nakonieo o godzinie 9tey wieczorem tegoż d. 12go wyjechał z ostatniey stacyi powiatu iziumskiego, we wsi *Kopankach*, traktem do *Bachmuta*, w gubernii ekaterynosławskiey, w naypożądańszym stanie zdrowia. Tę wysoką przez gubernią słobodzko-ukraińską podróż wszędzie Nayjaśnieyszy Pan oznaczyć raczył Monarszą łaskawością, ze strony zaś tych, którzy mieli szczęście widzieć Nayjaśnieyszą Osobę Cesarza Jegomości, dobroć i łaskawość Nayjaśnieyszego Pana, przeprowadzany był szczeremi życzeniami miłości wiernych poddanych.

Wołczańsk d. 26 *września.*

Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alexiejewna, przybyła do miasta *Wołczańska*, dnia 19 września, o godzinie 1 z południa, w pożądanym stanie zdrowia, i stanęła w domu, dla Siebie przygotowanym, gdzie spotkana była przez Marszałka powiatu z Urzędnikami, przy licznem zgromadzeniu ludu, po obiedzie raczyła udarować gospodynią domu fermoarem. Tegoż dnia o godzinie 3 z południa w dalszą udała się podróż, przeprowadzana od ludu, licznie zgromadzonego, traktem do *Czuhujewa*, w pożądanym stanie zdrowia.

Izium d. 25 *września.*

Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alexiejewna, przejeżdżając d. 21 września przez powiat iziumski, miała obiad w mieście nadetatowem *Sławiańsku*, w domu wdowy kupcowey *Kisielowey*, którą udarować raczyła kosztownym pierścieniem.

Bachmut d. 23 *września.*

Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Elżbieta Alexiejewna, raczyła przybydź do miasta *Bachmutu*, d. 21 wrześ. o godzinie 5 z południa, w pożądanym stanie zdrowia, i wysiadła do przygotowanego na pobyt i nocleg dla Siebie domu, wdowy kupieckiey *Maskalewey*. Na wjeździe do miasta spotkana była przez urzędnika, sprawującego obowiązki horodniczego, przy liczném zgromadzeniu ludu, a w domu przez gospodynią z familią, ofiarującą chleb i sól: wieczorem miasto było oświecone. D. 22 zrana, Cesarzowa Jeymość naymiłościwiey udarować raczyła gospodynią pierścieniem, brylantami osypanym, a dla żołnierzy wewnętrzney straży, trzymających wartę, po rublu dla każdego przeznaczyła. Wychodzącey z pokojów Monarchini, głowa miasta *Michayłow* z obywatelstwem, miał szczęście ofiarować Nayjaśnieyszey Pani chleb i sól; a o godzinie 8 zrana Jey Cesarska Mość w dalszą wyjechała drogę na trakt do *Taganrogu*.

Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu:

Dnia 28 sierpnia na Kamiennym-Ostrowie. Ze względu, iż w miastach *Kole* i *Mezenie* handlu zagranicznego nié ma, Rozkazujemy: znaydujące się tam tamożenne zastawy skassować, i straż tamożenną na brzegu Murmańskim zmienić; a na to mieysce ustanowić urząd nadzorczy w posadzie sumskiey, podług załączonego tu etatu. Dozor nad tem, ażeby w mieysoach wspomnionych nie znaydowały się towary, tajemnie wprowadzane, mają mieć policye mieskie i ziemskie, pod okiem Jenerał Gubernatora Archangelskiego. Etat składa się z dozorcy, pisarza, 9ciu strażników pieszych; tudzież na utrzymanie 3 łodzi i maytków, poprawę domow dozorcy i strażniczych, w ogóle przeznaczono 5,300 rubli.

Dnia 8 września w Starodubowie, odstawny półkownik, *Posnikow*, przyjęty do służby w randze półkownika i naznaczony policmeystrem sankt-petersburskim, na mieysce półkownika *Wasiljewa*, który uwolniony został od służby.

Dnia 16 września w Taganrogu, radca kol-

legialny, *Baszot*, sprawujący obowiązki prezydenta sądu cywilnego obwodu bessarabskiego, uwolniony na własną prośbę. dla podeszłego wieku i słabości zdrowia, i przy uwolnieniu, stosownie do Ukazu 18 lutego 1762 r., podniesiony na radcę stanu.

Dnia 25 *września*, rangi 5 klassy *Potułow*, zarządzający kommissyą moskiewskiego komissoryatskiego depo, uwolniony w randze 4tey klassy.

Dnia 29 *września*, rangi 7mey klassy *Tukmaczew*, zostający w kancellaryi naczelnie dowodzącego 2giém woyskiem, podniesiony do rangi 6tey klassy i mianowany dyrektorem teyże kancellaryi.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 29 października.

(*z Monitora Warszawskiego.*)

Jeden z rodaków naszych, bawiących teraz w Paryżu, w liście pisanym do Warszawy donosi, że na dniu 1 b. m. obecnym był na sessyi akademii w chwili, kiedy jego współrodak i przyjaciel, JPan Sebastyan *Norblin*, za naylepszy obraz malarstwa otrzymał pierwszą nagrodę. Uroczystość ta była prawdziwie rozczulająca; uwieńczony artysta uściskał w obliczu wszystkich swego nauczyciela P. *Renault*, tudzież obecną matkę, a wszyscy obecni, wzruszeni tym widokiem, rzęsistemi okryli go oklaskami. Bardziey jeszcze widok uwieńczonego rodaka przyjemny był dla obecnych w Paryżu Polaków, którzy z chlubą i istotném zadowoleniem czytali nazajutrz we wszystkich pismach publicznych, obok imienia Pana *Norblin*, wyrazy: *né à Varsovie en Pologne*. Obraz Pana *Norblin* wyobrażał *Antygonę*, schwytaną przez żołnierzy *Kreona* przy grobie ciała *Polinika*. Za pracę tę, chlubnie wykonaną, prócz uwieńczenia i pochwały, nabył P. *Norblin* prawa do udania się kosztem rządu na lat 5 do Włoch, dla udoskonalenia się w swey sztuce, jakoż w końcu b. m. ma Paryż opuścić.

(*z Kuryera Warszawskiego*).

Komedye Alexandra Hr. *Fredro* już po większey części wystawione na teatrze warszawskim, lwowskim, i krakowskim, wydą z druku we Lwowie, w miesiącu styczniu, na pięknym papierze, w ozdobnym formacie, 8vo majori. W tomie 1 umieszczone będą. *Geldhab*, komedya we 3ch aktach, wierszem. *Cudzoziemczyzna* kom. we 3 ak. wierszem. *Damy* i *Huzary*, kom. we 3ch akt. prozą. *Zrzędność* i *Przekora*, kom. w 1 akcie wierszem. W tomie 2 *Mąż* i *Żona*, komedya we 3ch aktach wierszem. *Nowy Donkiszot*, krotofila we 3ch aktach wierszem. *List*, kom. w 1 akcie wierszem. *Pierwsza Lepsza*, kom. w 1 akc. wierszem. *Odludki* i *Poeta*, kom. w 1 akcie wierszem.

Szybkobiegacz *Gierig*, oddalając się do Petersburga, dziś o godzinie 3ciey po południu odbędzie ostatni kurs od rogatek Marymontckich do Bielan i na powrót, we 36 minut.

Przed kilką dniami przybył do Warszawy z Niemiec niejaki *Hill*: pokazywać on będzie rzadką osobliwość, to jest: węża żywego ogromney wielkości, z rodzaju zapewne połozow (boa). Wąż ten blisko 18 stóp długi, a na stopę obwodu mający, schwytany został na wyspie *Jawie*, i okrętem do Europy sprowadzony, pokazywany był już we wszystkich większych Europy miastach. Jest zupełnie oswojony, tak, iż go bezpiecznie dotykać się i głaskać można. Codziennie kąpie się w letniey wodzie, i wtedy okręca się około szyi pana swojego. Jeść nic nie chce, dawano mu kilka razy kaczkę, i inne małe ptaki, patrzył się na nie spokoynie, lecz żadnego nie tknął. Właściciel jego zapewnia, iż ledwie raz na rok pokarm w siebie przyymuje, ale za to w znaczney obfitości, gdyż po 10 królików na raz połyka. Jest cały łuską koloru rdzawego z końcami żółtemi pokryty. W tey małey, lecz rzadkiey, menażeryi, jest także do widzenia skóra wysuszona z podobnego węża, lecz daleko większego, który na okręcie, z Nowey Holandyi do Londynu płynącym, miał połknąć kozę z rogami, lecz przy mocnem kołysaniu się okrętu, rogi przebiły bok jemu i życie postradał. Znayduje się także żółw żywy znaczney wielkości. Wypchany krokodyl, lecz ogona mu nie dostaje. Dwoje cieląt wypchanych monstrualnie z sobą zrosłych, i pawian żywy z południowey Ameryki.

Turcya.

Od granic tureckich d. 7 października.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Z *Alexandryi* 1 września: „Mieszkańcy tuteysi nie mogą jeszcze zapomnieć trwogi, jaką sprawiło pokazanie się statków palnych greckich w porcie. Basza Egiptu byłby może utracił życie w czasie przybycia kapitana baszy do *Alexandryi*; mieszkańcy bowiem, uyrzawszy admirała tureckiego, mniemali, iż jest w porozumieniu z grekami, wiedząc, iż teraźnieyszy kapitan basza, który dawniey był baszą Egiptu, dotąd jeszcze nie zapomniał, iż *Mehmet Aly* w roku 1805 przez podstęp pozbawił go tey godności. Od czasu, jak grecy taką sprawili trwogę w *Alexandryi*, basza Egiptu jest niespokoyny; okazuje gniew nadzwyczayny lub uniżenie. Żołnierze z nowego półku egiptskiego, urządzonego w *Kairze*, po większey części uciekli w drodze do *Alexandryi*, zkąd mieli bydź wysłani do Morei. Powstanie na wyspie *Kandyi*, sprawiło wielką obawę w Egipcie.“

— *Dnia* 8. —

Ze źródeł godnych wiary (pisze *Dostrzegacz Tryesteński*) odbieramy następującą wiadomość: Brygantyna *Madonna de Turgliani* wypłynęła d. 23 sierpnia z *Lattochia* na wyspie *Cypru*, z towarami należącemi do anglika, który się na niey znaydował. Dnia 27 spotkała ją nie daleko przylądku *Geta* polakra grecka, którey ludzie wpadli zaraz na brygantynę; i zabrali cały ładunek wartości 34,000 talarów, a nawet prywatną własność kapitana i maytków. Kapitan, który doznał złego obeyścia się podczas zabierania towarów, i któremu śmiercią zagrożono, udał się z pisarzem okrętowym i właścicielem towarów na polakrę grecką, dla uskarżenia się przed jey dowódcą, i udowodnienia, iż towary te należą do anglika. Lecz wszystko było nadaremném. Rozboynicy morscy zagrozili kapitanowi, i tym, którzy mu towarzyszyli, iż jeśli natychmiast nie oddalą się z polakry, będą wrzuceni do morza.

Okręt, który z zatoki Lepantskiey zawinął do *Tryestu*, donosi, iż turcy, w nocy z dnia 19 na 20 września, przypuścili nowy szturm do *Missolungi*. Wysypali redutę naprzeciw bateryi *Franklin*; lecz grecy zrobili pod nią miny, i ową redutę wysadzili na powietrze: przy czem zginęło 200 turków.

Listy z *Korfu* i innych wysp jońskich pod d. 18 i 19 września, zgodnie donoszą o śmierci *Ibrahima* baszy, którego zabił synowiec *Husseina* beja. Dodają. iż egipcyanie i turcy, wróciwszy do *Nawarino*, zbuntowali się, i żądają, aby ich odesłano do domu. Środek Morei ma bydź zupełnie uwolniony od nieprzyjaciół, a ztąd radość greków jest niepodobna do opisania. (*Że zaś ostatnia gazeta, wychodząca w Missolundze*, pod dniem 7 września, nic o tém nie wzmiankuje, ale owszem donosi o przybyciu *Ibrahima* baszy do *Modon*; cała więc powyższa wiadomość zdaje się jeszcze bardzo wątpliwą).

— *Dnia* 9. —

List z *Zante* pod d. 19 września wyraża, iż jenerał *Roche* wsiadł na okręt wojenny francuzki, w celu udania się do *Tulonu*. Według innych doniesień, wspowniony jenerał urządził dwutysięczny korpus woyska, który w konieczney potrzebie jest przeznaczony do obrony *Napoli di Romania*.

Z Morei posłano 1,600 żołnierzy do *Krety* na wsparcie tamecznego powstania.

Słychać, iż *Jussuf* basza, zdobywszy *Vostitza*, ciągnie w głąb Morei, dla połączenia się z *Ibrahimem* baszą.

Paryzki dziennik *Gwiazda* donosi, iż Kommodor *Hamilton*, podarował *Kanarysowi*, kapita-

nowi staktów palnych, szpadę i dwa złote naramienniki, upoważniając go aby je nosił.

Paryzki *Dziennik Rozpraw* umieścił artykuł z *Zante* pod d. 19 września, w którym jest obszerny opis szturmu, przypuszczonego d. 10 lipca przez turków do twierdzy *Missolungi*. Przytaczamy następujący koniec tego artykułu: „*Miaulis* udał się ku *Prewezie*, a admirał angielski, który był świadkiem jego odwagi, oświadczył, iż gdyby taki człowiek miał 4 fregaty pod dowództwem swoiém, turcy nie mogliby się odważyć wypłynąć ze *Stambułu*."

List z *Saloniki* pod d. 1 sierpnia wyraża: „Morze w okolicy naszey okryte jest korsarskiemi statkami greckiemi, które niedawno wielką szkodę zrobiły banderze francuzkiey. Okręt francuzki *la Duchesse d'Angoulême*, płynący z *Liworny*, i bryg *les Frères-unis* z *Marsylii*, zostały napadnięte przez statki greckie, z których każdy miał po 50 do 60 ludzi, i zrabowane tak, iż kapitanowie boso i w koszuli tylko przybyli do mieszkania konsula. Takiegoż losu doznała galiota austryacka; żaden okręt nie odważa się wypłynąć z portu." Donoszą z *Tine* pod d. 12 sierpnia, iż galiota francuzka *Dophné* oczyściła tameczne okolice od korsarskich statków greckich.

We 3 dni po przymuszeniu floty tureckiey do ustąpienia z okolic *Missolungi*, widziano w *Zante* kapitana baszę, płynącego blisko tey wyspy, gdy niespodzianie eskadra grecka, złożona z 9 okrętów pokazała się blisko okrętu admiralskiego greckiego. Ustąpił jey kapitan basza, i owa eskadra przepłynęła przed linią nieprzyjacielską w odległości na pół wystrzału działowego. Osada angielska w *Zante*, która na to patrzała, powitała greków radośnemi okrzykami.

HISZPANIJA

Madryt d. 4 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Pozwolono wprowadzić na wyspę *Majorkę* pod banderą hiszpańską 187,500 miar, zwanych *fanegas*, zagranicznego zboża, i 51,250 takichże miar jarzyny.

Monarcha odrzucił projekt, względem zniesienia klasztorów i nałożenia podatku 50 milionów realów, na duchowieństwo.

Przyczyną prędkiego zwołania junty radney ma bydź brak pieniędzy w skarbie. Jeneralny kassyer doniósł ministrowi przychodów, iż tylko jeszcze 3 miesiące będzie mógł płacić żołd gwardyi królewskiey.

W *Lerida* uwięziono kilku oficerów, którzy należeli do spisku. Gazety, wychodzące w *Walencyi*, ogłosiły 4 herszt ów gieryllasów za wyjętych zpod prawa. Wyznaczono nagrodę za ich głowy.

— *Dnia* 6. —

Król Jmć sypia w nocy, i czuje ulgę w bolu podagrycznym. Z powodu choroby Monarchy, ochotnicy królewscy w *Eskurialu* przeciągali d. 1 b. m. przed Infantami *Don Carlos* i *Don Francisco*. Widać ztąd, iż bracia królewscy żyją z sobą w dobrém porozumieniu.

Rząd odebrał nieprzyiemne wiadomości z *Hawanny*; posłane tam w roku zeszłym woysko wymarło, po większey części na żółtą febrę. Jenerał *Vives*, dowódca w *Hawannie*, będzie odwołanym, a jenerał *Cruz* jest przeznaczony na jego mieysce.

Madryt dnia 8 października
(z Gazety Hamburskiey Börsen Halle).

Wyszło zalecenie do prowincyałów różnych zakonów, ażeby się tu stawili, a niektórzy już przybyli. Mają utworzyć juntę, i podać projekt zmnieyszenia liczby klasztorów; tudzież drugi projekt, przyłożenia się z dochodów zamożnieyszych klasztorów do potrzeb kraju.

Wielki podskarbi podał radzie raport, podług którego przewidziane przychody kraju, na rok 1826 wynosić mają około 400 milionów realów, t. j. czwartą część przychodów roku 1808, nie licząc w to ówczasowych dochodów z posiadłości zamorskich.

Policya czynnie stara się przeszkodzić, ażeby nic nie mówiono o weyściu do Hiszpanii woysk francuzkich, i w tym celu P. *Recacho* wydał okolnik do wszystkich prowincyonalnych intendentów, w którym wyrażono: „Jeśliby to kiedy i nastąpiło, stanie się za dobrowolném zezwoleniem Króla Jegomości."

Przełożenie uczynione przez P. *Lamb*, posła angielskiego, względem emancypacyi Mexyku, popierane było przez P. *Boislecomte*, sprawującego interessa francuzkie przy dworze madryckim; zostało atoli bezwarunkowie odrzucone. Zdaje się, że odtąd P. *Zea* oziębłe jest u dworu przyimowany.

Gdy tuteysi ochotnicy przybyli do *Eskurylu*, dla zaciągnienia d. 1 października straży u Króla, gwardya i straż bokowa nie chciała ustąpić; tyle tylko zezwoliła, iżby ochotnicy spólnie z nią osadzili mieysca; na co przystać musieli.

Chcąc okazać dowody szczególnieyszey swey łaski, dnia 1 b. m., madryckim ochotnikom, N. Pan raczył pozwolić oficerom złożyć hołd sobie przy łóżku: zaszczyt, który tego dnia nikomu nie był dozwolony, ani nawet ciału dyplomatycznemu. Dnia 2, jako w dzień powrótu ochotników do *Madrytu*, królewscy bracia, w towarzystwie jeneralnego kapitana, odbywali ćwiczenia przed pałacem *Eskuryału*. Monarcha sam wstać nie mogąc kazał siebie wynieść do apartamentu, na plac wychodzącego, aby tylko widzieć swych wiernych ochotników.

FRANCYA.

Paryż dnia 11 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Półkownik *Frimont*, jeden z posłów Haytańskich, zwiedził wczora zamek *Thuilleries*, w towarzystwie jednego ze zwyczaynych kawalerów dworskich.

Dziennik *Gwiazda*, ogłosił prospekt pożyczki Haytańskiey. Wynosi ona 30 milionów franków, i ma bydź oddana w przeciągu 25 lat, z prowizyą po 6 od sta. Rewersów będzie 30,000 po 1000 franków. Wyciągnięte co rok d. 1 października rewersa w liczbie 1200, wypłacone zostaną d. 1 stycznia przez Panów *Ternaux*, *Gaudolphe* i kompania.

Pan *de Joux*, prezes tuteyszego konsystorza protestantskiego, przyjął wczora wiarę rzymsko-katolicką.

Odebrano tu wiadomość z Turcyi, iż Wielki Sułtan zakazał europeyczykom handlować jedwabiem w *Beyrout*, i że basza *Akry* założył skład jedwabiu na rachunek rządu.

— *Dnia* 14 —

Wydawcy pisma peryodycznego *Revue encyclopédique*, zgromadzają się co miesiąc na ucztę, na które bywają także uczeni i znakomici cudzoziemcy. Wczora znaydowali się na tey uczcie posłowie Haytańscy, kilku młodych greków, oraz wielu członków instytutu, autorów, uczonych i rękodzielników, między którymi uważano PP. *Ternaux*, *Lay*, *Lamet* i *Sidney Smith*.

W *Marsylii* jest 11 klasztorów zakonnic. Niedawno kupiono tam plac, za 30,000 franków, na wystawienie klasztoru kapucynów.

— *Dnia* 15 —

Hiszpańscy burzyciele spokoyności, którzy zbiegli do *Tangeru*, nie przestają działać przeciw oyczyznie swojey. Zapaleńcy ci udali się pod opiekę Cesarza Marokańskiego, który każe im dawać wsparcie. Szczególnym ich przyjacielem jest basza *Tangeru*. Konsul hiszpański naprózno starał się o wygnanie tych wichrzycieli, którzy ciągle przez *Gibroltar* utrzymują korrespondencyą z kolumbiyczykami, krążącymi w tameczney okolicy. Usiłują oraz zbuntować osadę w *Ceuta*, i znaydujących się tam więźniów, skazanych na galery. Emissaryusze z *Ceuty* udają się do *Tangeru* dla narądzenia się.

— *Dnia* 16. —

Król Jmć Pruski wyjechał d. 11 b. m. z tuteyszey stolicy na powrót do krajów swoich.

Jeden z lekarzy tuteyszych ogłosił, iż zara-

źliwa ospa, panująca teraz w *Paryżu*, grassowała także w innych krajach, a mianowicie w Zjednoczonych Stanach północney Ameryki, w Anglii i Hollandyi. W Ameryce północney i Anglii uczyniono następujące postrzeżenia: Dostali ospy: 1) ludzie, którzy już mieli ospę naturalną, 2) ci którzy mieli szczepioną ospę naturalną, 3) ci, którzy jeszcze nie mieli ospy, ani naturalney, ani szczepioney, 4) ci, którzy dawniey mieli szczepioną ospę krowią. W Ameryce północney umierali tylko ludzie z 3 klass powyższych, a z 4tey nikt nie umarł. W Anglii umierał jeden ze czterech tych, którzy nie mieli ospy ani naturalney, ani szczepioney; jeden z 23 tych, którzy mieli ospę naturalną lub też ospę szczepioną; a jeden z 434 tych, którzy mieli szczepioną ospę krowią. Ztąd pokazuje się: 1) iż naturalna ospa nie ochrania od powtórney ospy; 2) iż szczepiona ospa naturalna także nie zawsze ochrania od powtórney; 3) iż szczepienie ospy krowiey, lubo nie zawsze ochrania od powtórney, czyni jednak tę powtórną ospę nierównie mniey szkodliwą, aniżeli wszelki inny środek.

— *Dnia* 17. —

Ministrowie, nuncyusz papiezki, posłowie hiszpański i neapolitański, marszałkowie, wielu jenerałów, i prefekt departamentu *Sekwany*, byli wczora na pokojach u Króla Jmci; poczém Monarcha przewodniczył na radzie ministrów, na którey się także *Delfin* znaydował.

Xiążę *Carignan* umarł nagle w majętności swojey blisko *Paryża*.

Umieszczona w gazetach angielskich wiadomość, jakoby Pan *Huskisson* przybył tu dla zawarcia traktatu handlowego, jest bezzasadną.

Z powodu grassującey ospy naturalney w niektórych domach, prefekt policyi kazał zaszczepić ospę wszystkim więźniom, którzy jeszcze jey nie mieli.

— *Dnia* 18. —

Dnia 25 b. m. odprawi się w okolicy tuteyszey wielki popis woyska naszego, złożonego z 16 batalionów piechoty, 12 szwadronów jazdy, oraz stosunkowey liczby artyleryi. Monarcha znaydować się będzie na nim.

Xiążę *Nariszkin*, Wielki Podkomorzy N. Cesarza Jegomości Rossyyskiego, przybył z Anglii do tuteyszey stolicy.

W roku zeszłym wielkorządca *Kajenny* wysłał wyprawę w głąb *Gujany*, dla poznania obyczajów tamecznych mieszkańców, i powzięcia dokładnieyszey wiadomości o tym kraju. Inżynier jeograf *Bodin* został mianowany dowódcą wyprawy. Towarzyszyli mu Xiądz *Fournier*, missyonarz, chirurg i aptekarz. Dnia 13 listopada udali się w podróż z *Kajenny*, i dnia 17 tegoż miesiąca przybyli do brzegów rzeki *Oyapock*, gdzie zebrano potrzebnych do wyprawy ludzi, statki i żywność. Przez 8 dni pobytu w tém mieyscu, missyonarz dawał Sakrament Chrztu ś. dzieciom mieszkańców okolicy. Umieszczono na 8 statkach 35 indyanów z 8 rozmaitych pokoleń, i d. 26 listopoda wyprawa udała się daley. Wielkie katarakty na rzece *Oyapock* czyniły trudną żeglugę. Dnia 2 grudnia przybyła wyprawa do *St. Paul*, którego jeszcze niejakie ślady znalazła. Dnia 15 grudnia przybyła do pierwszego zamieszkałego mieysca ludu indyyskiego zwanego *Oyampis*. Pani *Popineau*, którą skłoniono do tey podróży, była użytą do tłumaczenia. Naczelnik tego ludu wykonał przysięgę wierności Królowi, a missyonarz ochrzcił 49 kobiet i dzieci. Pan *Bodin* udał się potym w dalszą drogę; lecz widząc, iż wszyscy *Oyampisowie* cofnęli się w głąb kraju, postanowił d. 23 grudnia wrócić się, i d. 1 stycznia przybył znowu do *Kajenny*. Z raportu podanego Wielkorządcy okazuje się, iż możnaby władać tamecznemi ludami, gdyż rybołowstwo i polowanie nie zaspakajają dostatecznie potrzeb mieszkańców; jednak rzeka *Oyapock* nie będzie nigdy służyć do żeglugi i handlu: bo jest pełna katarakt.

Anglia.

Londyn d. 14 *października.*
(*z Gazety Warszawskiey*).

Xiążę *Klarencyi*, wróciwszy niedawno ze stałego lądu, miał długą rozmowę z Królem Jmcią.

Jest projekt wystawienia nowego mostu na *Tamizie* od *Westminster* do części miasta, zwaney *Lambath*, na co już znaczne summy złożono. Tym sposobem stolica tuteysza mieć będzie 7my most, a od początku tego wieku 4ty.

Gazety irlandzkie umieszczają znowu często przesadzone doniesienia o zdrożnościach, jakie tameczne pospólstwo popełnia.

Uchwała kongressu kolumbiyskiego względem wyznaczenia milion dollarów na wsparcie rolnictwa, obeymuje 9 artykułów. Każdy Departament dostanie z tey summy tyle, ile władza wykonawcza uzna potrzebę. Skarb daje tę pożyczkę posiadaczom wsi; nie może ona bydź większą nad 6000, ani mnieyszą nad 1000 piastrów; prowizya po 6 od sta powinna się regularnie opłacać, a kapitał ma bydź oddany w przeciągu lat piętnastu.

Listy z *Rio-Janeiro* pod d. 23 lipca donoszą, iż Pan *Pinheiro* posłał pismo do ministra spraw zagranicznych, wychwalając zapał, okazany przez 37 osadników niemieckich w *St. Leopold*. Gdy usłyszeli o rozruchach na granicy prowincyi, ofiarowali się dobrowolnie szwadron utworzyć i walczyć przeciw nieprzyjaciołom oyczyzny.

Lord *Strangford*, poseł nasz przy dworze Cesarsko-Rossyyskim, wstrzymał swóy wyjazd do *Petersburga*, z powodu, iż ma jeszcze czynności w wydziale spraw zagranicznych.

Pobyt Pana *Huskisson* w *Paryżu*, ma się ściągać do nowego traktatu handlowego między Francyą i Anglią, i, jak słychać, wspomniony sekretarz stanu rozpoczął układy w tey mierze.

Deputowani greccy przybyli do Anglii na pięknym brygu 12stodziałowym, zwanym *Cimon*, który ma 55 wybornych maytków. Cała potęga morska grecka ma się składać tylko ze 44 okrętów wojennych.

Dwa okręty angielskie, *Helme* i *Aurora*, które dnia 8 b. m. popłynęły z *Dunes*, z działami i potrzebami wojennemi dla Greków, zostały nazajutrz przyprowadzone na powrót przez dwa kutry, a to w skutku wiadomey odezwy królewskiey.

Gazety szkockie twierdzą, iż Lord *Cochrane*, służąc w Ameryce południowey, zebrał wiele osobliwości amerykańskich, z których między innemi darował Panu *Walter Scott* kosztowny sztylet *Montezuma*, wykładany złotem.

Xiążę Sasko-Weymarski, *Bernard*, przybywszy do Północney Ameryki, zwiedził naypierwiey Kanadę; przyymowano go wszędzie z należném uszanowaniem.

W *Kingston*, na wyspie śgo *Wincentego*, dało się uczuć d. 20 sierpnia dwukrotne trzęsienie ziemi, tak mocne, iż domy bardzo się zachwiały; lecz z podziwieniem mieszkańców, naymnieyszey szkody nie zrządziło.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 13 paździer. rub. srebrny 3 rub 76½ kop., dukat nowy 11 rub 40 kop. imperyał 37 rub. 65.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernator
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawalera

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 26 października v. s. 1825 Roku.

1. Gdy według organizacyi, wyszłego w roku przeszłym 1824 9bra 14 dnia o kupcach i innych handlarzach, oraz przemyślnikach postanowienia, Naywysocey utwierdzonego; zbliża się już wkrótce termin zapisywania do Giełd kupieckich, wszystkich w tym mieście Wilnie właściwy kupiectwu handel prowadzących, od dnia 1 następującego miesiąca nowembra; przeto Rada Miasta Gubernskiego Wilna przez niniejsze ogłoszenie trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczone, obowiązuje wszystkich bez wyjąku tak Chrześcijan, jako i Izraelitow, zapisanych w kupiectwo na rok idący, a równymże sposobem żądających zapisać się na rok przyszły do tegoż kupiectwa, lub otrzymać świadectwo według rodzaju handlu na przemysł mieszczanom, albo posadzkim dozwolony, aby począwszy od dnia 1 nowembra i nieopóźniając się bez odwłócznie do nowego roku kupcy ze wniesieniem ziemskich powinności, a dalsi z potrzebnemi dowodami dla otrzymania przyzwoitych świadectw do teyże Rady na Ratusz jawili się, gdyż w przeciwnym zdarzeniu jeśli tacy kupcy lub handlarze nie zapiszą się i nieuzyszczą prawnych świadectw w przeciągu pomienionego terminu, tedy będą im zamknięte handle, i dalsze prowadzenie wszelkich targow zabronione zostanie. Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekretarz Rady M. W. Woytkiewicz.

---

1. Sąd Ziemski powiatu Ostrogskiego stosownie do decyzyi swey teraźnieyszego 1825 roku dnia 30 septembra w dziele o nieprawnym spłodzeniu dziecięcia przez rekrutkę Darkę Zubaczychę i zaraz po porodzeniu zmarłym wypadłey, do spłodzenia którego powołuje ona żonatego człowieka Ur. Karola Sawickiego lat 50 mającego, funkcyami ekonomicznemi i leśniczowskiemi zaymującego się, niewiadomo gdzie teraz znaydującego się, celem odszukania onego, i dostawienia w tuteyszy Niżny Ziemski Sąd dla wzięcia od niego potrzebnego w powyższym przedmiocie wyznania i uczynienia dalszego śledztwa, niniesze podaje do Gazet Kuryera Litewskiego obwieszczenie. Dan w Ostrogu roku 1825 dnia 8 oktobra.

Podsędek Ziemski powiatu Ostrogskiego Leon Krzyżanowski.

Ziemski Rejent Alexander Rossowiecki.

---

1 Adam Dauksza Prezydent Grodzki Ptu Wileńskiego Józef Naborowski Pisarz tegoż Sądu, Mateusz Romanowicz Sędzia Ziemski Wileński i Romuald Chrzczonowicz Sędzia Grodzki Wileński.

Oznaymujemy tym naszym urzędowym obwieszczym listem, iż w Sądzie Ziem. Wileń. odchodziła sprawa JP. Morozowa z W. Kluczewskim i jego kredytorami w rzeczy do dania urzędnikow na Sąd Exdywizorski majątku tegoż Kluczewskiego w mieyscu nbyłych, i w tey sprawie zapadł pod r. 1825 apr. 28 dekret dodający tychże urzędników; w skutek jakowego dekretu, my wyżey wyrażeni urzędnicy, że w komplecie z trzech złożonym Sąd taxatorsko-exdywizorski w domu Sądowym Ptu Wileń. za niedziel cztery od daty podania ninieyszego obwieszczenia, to jest dnia 19 9bra bieżącego roku złożym i do rozsądzenia teyże exdywizorskiey sprawy przystąpim, zapowiadamy, w czem aby strony do tey sprawy należące, ze wszelką na ten termin stanęli gotowością ostrzegamy.

Roku 1825 8bra 23 dnia, Woźny niżey wyrażony świadczę, iż kopie tego obwieszczenia od urzędników JWW. Adama Daukszy Prez. Grodz. Wileń., Józefa Naborowskiego Pisarza tegoż Sądu, Mateusza Romanowicza Ziem. Wileń. Sędziego i Romualda Chrzczonowicza Sędz. Grodz. Wileń. 1mo JW. Ignacemu Balińskiemu Marsz. Ptu Wileń. w folwarku Slepiszkach. 2do WW. Wincentemu i samey Bohuszewiczom Komor. w folwarku Czyżyszkach. 3tio W. Wincentemu Andrzejewskiemu w folwarku Pokrayczynie w Ptcie Wileń. leżących a dla nie wiadomości pobytu Kluczewskiego 4to do Redakcyi dla umieszczenia do Gazety Kuryera Lit. oczewisto w ręce popodawałem i oterminie mającey nastąpić rozprawy w Sądzie Exdywizorskim za niedziel 4 od podania ninieyszego obwieszczenia, to jest dnia 19 9bra bieżącego roku, oznaymiłem i opowiedziałem. Augustyn Woźny Ptu Wileń.

Roku 1825 8bra 23 d. przed aktami Grodz. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony, relacyą ninieyszego obwieszczenia urzędowie zeznał. Przyjąłem Regent Onufry Horodeński. (L. S.).

Dozwala się drukować 1825 paźdz. 23 Cenzor L. Borowski.

---

1 W kantorze ogrodowym Pana J. H. Zigry znaydują się do zbycia nowo przybyłe harlemskie kwiatowe cybulki, szczególney dobroci, których katalogi rozdają się bezpłatnie w xięgarni P. Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

U tegoż Pana Zigry w Rydze dostać można za cenę pomierną drzew owocowych jako to: gruszek, jabłek, trześni, wiśni, śliwek, brzoskwin, morelow, krzakow, wielkich holenderskich porzeczek, wielkiego angielskiego agrestu, czerwonych i żółtych maltańskich, malin, naypięknieyszych krzakow różowych, gwoździków, pierwiosnkow, północno-amerykańskich krzewow i drzew, exotycznych roślin i wiele innych.

---

1. Wilenski Ewangelicki Duchowny Konsystorz, w skutek otrzymanego przedpisania od JEGO IMPERATORSKIEY Justic-Kolegii Lieflandskich i Estlandskich dzieł, roku upłynionego 1824 mca decembra dnia 2go za Nrem 2355 gdzie następnie wyrażono: „Aby rozmaite sprawy w Justic Kolegii zdarzać się mogące, jako to: sprawy appelacyyne, prośby, skargi, lub też jakiekolwiek inne, tylko w języku niemieckim napisane przyymowanemi były, a to dla uniknienia zbytecznych zatrudnień w przepisywaniu i tłumaczeniu z jednego języka na drugi.“

Postanowił: Uwiadomić, że od daty tego ogłoszenia, podawane do Konsystorza wspomnionego, prośby tak w rozwodowych jako też i innych rozmaitych sprawach; nie w innym jak tylko w niemieckim języku napisane, przyymowanemi i wykonanemi zostaną. 22 października 1825 r. Prezydent i Kawaler Baron Rozen.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

3 Императорскаго воспитательнаго дома отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта вторично объявляется, что въ ономъ продается заложенное и просроченное недвижимое имѣніе маіорши Александры Уракиной, Подполковницы Анны Вейсовой и Прапорщика Медеръ состоящее: Витебской Губерніи Суражскаго Повѣта въ деревняхъ: Законовѣ 43, Кротовѣ 83, Медведевѣ 80, Сидорахъ 44, Климовѣ 27, Нашинкѣ 23, Юрзовкѣ 21 Ситинѣ 18, Скеперахъ 20, Каверзахъ изъ 121—85, Ковалевой 32, Будницѣ 38, Ярмаковой 37, Подланахъ 28, Ковалихѣ 6, Ситинскихъ Нивахъ 65, и того по послѣдней въ Белоруссіи ревизіи 650 мужеска пола душъ, съ рожденными послѣ ревизіи, со всѣю принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ, для чего и назначены торги сего года ноября 1й 24го, 2й 26го и третій декабря 1го числъ; желающіе купить имѣніе сіе могутъ являтся въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время и видеть въ ономъ продаваемому имѣнію опись и условія.

Экспедиторъ Петръ Мещерскій.

OGŁOSZENIE.

Od Rady Opiekuńskiey Sankt-Petersburskiey Cesarskiego Domu wychowania powtórnie ogłasza się, iż w niey przedaje się oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek Majorowey Alexandry Urakiney, Podpółkownikowey Anny Weysowey i Praporszczyka Medera, położony w gubernii witebskiey w powiecie Surażkim, we wsiach; Zakonowie dusz 43, Krotowie 83, Medwiedewie 80; Sidorach 44, Klimowie 27, Natiszce 23, Jurzowce 21, Sitinie 18, Skeperach 20, Kiwerzach ze 121—85, Kowalewey 32, Budnicy 38, Jarmakowey 37, Podlanach 28, Kowalichy 6, i Sitińskich niwach 65, a w ogóle 650 męzkiey płci rewizyynych dusz z urodzonymi po rewizyi, z całą należącą do nich ziemią i ze wszystkiém na niey zabudowaniém, do czego naznaczono terminy do targow, teraźnieyszego roku w miesiącu listopadzie, pierwszy dnia 24, drugi 26, a trzeci 1 grudnia; życzący kupić takowy majątek, mogą jawić się do Rady Opiekuńskiey w naznaczonych dniach w czasie sessyy i widzieć w niey przedającego się majątku inwentarz i warunki. Expedytor Piotr Meszczerski

---

3. Sąd zjazdowy Exdywizorski funduszu JW. Kunegundy Hrabini Platerowey Starościny Giegobrodzkiey dekretem Sądu Głównego Lit. Wileńskiego 2go Departamentu Wremiennego w 1825 r. marca 16 dnia nastałym ustanowiony, za przeniesieniem sądownictwa do miasta Guberńskiego Wilna, od 10 dnia idącego miesiąca Sądy zareassumował i zaymuje się słuchaniem głosow, a między tem uważając iż niektóre strony pozwane, przed Sąd ten, do odpowiedzi nie jawią się, inni zaś z dekretu Sądu Głównego mając uznane przysięgi, jeśli one wykonali, świadectw urzędowych nie składają: Sąd zatem Exdywizorski, gdy ogólną sprawę przedsiębierze w miesiącu teraźnieyszym 27 dnia wziąć do namowy, więc przed takowym terminem, aby każda z stron, z zupełną gotowością, i złożeniem świadectw, o przysiężeniu dowody przedstawiała, i że w dniu wyrażonym cała sprawa pod ostateczne zopiniowanie wziętą będzie, o tem przez Gazetę Kuryera Litewskiego dla wiadomości trzykrotnie awizuje. Datt 1825 roku miesiąca oktobra 17 dnia w Wilnie.

Prezydent Sądu Grodz. Troc. i Zjazdowego Wincenty Elsner.

Sędzia Ziemski Trocki i Exdywizorski Władysław Syruć.

Sędzia Ziem. Zawil. Józef Mikosza.

Regent Paweł Weryha.

---

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzoney Annie Ignacowey Zabłockiey z dokładem opieki pozew loco peragendae executionis przed Sąd Ziemski Wilenski na kadencyą oktobrową, z cytacyi Ur. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich, którzy obżałną pozywają w referencyi do dowodów u Sądu złożyć się mających w szczególności o to, iż żałcy po zeszłym Antonim Zabłockim Regencie Starodub., sami jedni będąc Sukcessorami, gdy po spadek po nim pozostały do miasta Wilna przybyli, Obżałna rosczą do tegoż spadku pretensyą odebrania onego zmitrężywszy do dowodzenia praw swoich nie stawasz. Zmuszeni, więc żałcy prawem czynić pozywają i proszą: Warowania activitatam loci standi, zatwierdzenia dowodów ze strony żałcych składających się, przyznania onym całkowitey po Regencie Zabłockim sukcessyi, skassowania pretensyi obżałney, sądzenia na niey summ z Dworzańskiey Opieki zdjętych z procentami, w zdarzeniu przeznaczenia komportacyi, sądzenia expensow, oraz tego decydowania, co czasu sprawy proszoném będzie. S. Z. M.

Roku 1825 oktobra 6 d. Woźny świadczę iż kopije tego pozwu w sprawie WW. Jerzego, Michała i Jana Zabłockich 1) W. Annie Zabłockiey jako niemającey osiadłości do drzwi sądowych przybiłem. 2re do Kuryera Litt. w Redakcyi złożyłem i o terminie stawania przed Sądem Ziemskim Wilen. na kadencyą oktobrową oznaymiłem i opowiedziałem. Woźny Sądu Pttu Wilenskiego Antoni Siewruk.

Roku 1825 oktobra 8 dnia. Przed Aktami Grodz. Pttu Wilen. stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony relacyą ninieyszego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Andrzey Towiański.

Pozwolono drukować dnia 16 październiką 1825 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Żukowski.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dla niejawienia się do tego Rządu na terminy 1szy 22 grudnia, 2gi 15 stycznia i 3ci 6 marca teraźnieyszego roku życzących kupić majątek Bukońc-Petrel szlachcica Franciszka Petrelewicza, w powiecie telszewskim w pikielskiey parafii położony, z jednym mieszkalnym i czterema gospodarskiemi zabudowaniami drewnianemi, zawierający ziemi do trzech włok, oceniony 2,500 rubli assygn. który oddany na przedaż, dla uzyskania Skarbowey z tego Petrelewicza należności za utajenie podług rewizyi pięciu włościańskich dusz, w ogóle 2,500 rub. assygn.; naznaczają się nowe targi, 1szy 20, 2gi 25 następującego nowembra a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukow, knia atórepó-

źniey nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić takowy majątek, zechcą przybyć do tego Rządu do targów na oznaczone terminy. D. 14 oktobra 1825 r. Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz i Kawaler Kleyst.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

---

3. Metropolitalny Mohilewski Rzymsko-katolicki duchowny Konsystorz obwieszcza Ur. Maryannę z Maruszewskich Delattre, że jeżeli ona od daty wydrukowania takiego wyzywu, sama przez się, lub przez umocowanego, w tuteyszym Konsystorzu do Małżeńskiey z nią jey męża nauczyciela Karola Delattre o rozwod sprawy, gdy zostaje w Rossyi, tedy w rok, a jeśli za granicą, lub w Gruzyi, więc w lat dwie, stawić się nie będzie, utraci dobrodzieystwo prawa i ta rozwodowa sprawa zaocznie i ostatecznie rozwiązaną zostanie. 1825 października 3 dnia. Joachim Grabowski Of. N. B. S. W. Assesor Kanonik Stanisław Kolankowski. Sekretarz honorowy Radca Jacęty Zaręba.

. Od Litewsko-Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż dom drewniany Antopolskiego żyda Mejera Pomierańca z dalszemi zabudowaniami i ruchomością, oceniony 1186 rub. 15 kop. assygn. i miedzią, na uzyskanie przypadającey na niego Pomieranca za nieokazanie w Telszewskim Prowiantskim magazynie, skarbowey własności 9060 rubli, oddany na przedaż z publicznych targow, mających się odbyć w Rządzie Guberskim w terminach 1szym 15go, 2gim 16 teraźnieyszego oktobra, a 3cim i ostatecznym we trzy miesiące od dnia wydrukowania o tém ogłoszenia w gazetach; a zatém życzący należeć do targow, zechcą tu przybyć na naznaczone targi z gotowemi pieniędzmi. Dnia 8 oktobra 1825 roku.

Sekretarz Tadeusz Afanasowicz.

Naczelnik Stołu Sobolewski.

---

3 Jan Adam Kessenich Sankt-Petersburski Mayster Robot Introligatorskich i różnych futerałów.

Przejazdem do Miasta Warszawy ma zamiar przebydź w Mieście Wilnie kilka miesięcy. Ma honor rekomendować się Prześwietney Publiczności w usłudzę do różnych robót, jako to: futerałów, portfejlow, redikilów, soufletów, etwiów. Xiążek dla wpisywania imion przyjaciół, czyli sztambuchów. Powleczenia, reparacyi różnego rodzaju skrzyneczek, i tym podobnych, oraz używanych na siurpryzy w dniach imienin Nowego Roku, i inne wydarzenia.

Przyymuje na się obowiązek, i jest w stanie wyuczyć Introligatorskich i robot futerałów osob głucho-niemych z klassy ludzi pozbawionych ostatniego sposobu do życia, i mających chęć zająć się tą pracą, przez co klassa biednych wzbogaconą będzie darem do wyżywienia siebie.

Dla możnieyszych zaś amatorów (jeśliby się chcieli poświęcić tey nauce), móy sposób wyuczenia się przyniesie zabawę i przepędzenie czasu.

O umowie na przyjęcie amatorów i życzących sobie zająć się tą nauką dowiedzieć się można u mnie w mieszkaniu niżey pojaśnionem, gdzie razem i wszelkie obstalowane z powyższych artykułów roboty przyjęte będą.

Mieszkam w pierwszey Części 4 Kwartału w domie JW. Grafa Platera na drugim piętrze za Trocką bramą przy końskim targu położonem.

---

2. Excerpt oświadczenia z Protokułu potocznego Sądu Ziemskiego Pttu Szawelskiego, w dacie poniższey zapisanego, et eorundem, pod urzędową Ziemstwa Szawelskiego pieczęcią stronie rekwirującey, wydaje się.

Roku 1825, miesiąca oktobra 8 dnia. Oświadczenie imieniem, Rocha i Franciszki Godelów, oraz Leona i Duklany Chodkiewiczow zanosi się z następnego wydarzenia. Zeszła do wieczności ś. p. Pawlina Olendzka Szambelanowa b. Dworu Polgo przed samym zgonem swoim, in lecto egritudinis będąc, czyniła w roku 1825 junii 26 dnia, testamentową dyspozycyą z dopiskami późnieyszemi, różnicę jawną pierwszey woli okazującemi, które wyraźną nikczemność testamentowego rozporządzenia oznaczają, dlatego żałące się Godelowa i Chodkiewiczowa w assystencyi mężów swoich, zażalenie niniejsze czyniące, jako siestrzenicy zeszłey Szambelanowey Olendzkiey i jedyne jey sukcessorki, gdy cały pozostały fundusz Szamb. Olendzkiey, uważają bydź w ręku obżałnych Alexandra Olendzkiego Podkomorzego Wołkowyskiego i Pawliny Oranowskiey nieprawnie do sukcessyi przypytujących się i szafujących tą obcą własnością; przeto żałcy nieważność testamentu wyobrażając, iżby summy u JWW. Tyzenhauzow Szambelanowey Olendzkiey zostające, i w dalszych mieyscach naydujące się, tudzież ruchomość i wszelka pozostałość nie były nikomu z nieprawnych sukcessorów oddawane, ani względnie onych układy podstępnie na krzywdę żałących się czynione, takowym processem przez Kuryera Litewskiego Powszechności obwieścić przedsiębiorą, których w imieniu żon mężowie jako umocowani zarazem podpisują: Roch Godell, Leon Chodkiewicz.

Zgodność z Protokułem potocznym zaświadczam Leopold Bądzkiewicz Sądu Ziem. Pttu Szawelskiego Regent.

Pozwolono drukować dnia 19 października 1825 roku. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

2. Sąd Podkomorski Mohylewskiey Gubernii Rohaczewskiego Ptu na skutek ogólnego zebrania Monarszego Sowietu Opinii, oraz stosownie do dekretu Biało-Rusko-Mohylewskiey Gubernii Sądu Głównego 2go Departamentu przez Naywyższą Konfirmacyą w roku 1817 apryla 10 dnia potwierdzonych w wieczyste władanie sukcessorow zeszłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego Podkomorzego Ptu Rzeczyckiego majętnoście Mazałow, Dworzec i Słobodka z attynencyami w teyże Mohylewskiey Gubernii Rohaczewskim Ptcie leżące, przysądzone zostały, a z nakazu zwierzchniczych przedpisań kiedy pomienionych majątkow dział za nieukończeniem przeznaczo-

(1)

ney weryfikacyi pomiary byłego Komornika Tarleckiego za trzema zjazdami JW. Podkomorzego dotąd nieuskutecznionym został, dzisiay zaś gdy zastępujący mieysce Komornika Paczoskiego Ptu Bobruyskiego W. Komornik Bielecki raportem swoim donosł, iż takowey powierki czynność jego w następnym miesiącu nowembrze teraz idącego roku usposobieniem mappy ukończoną zostanie, przeto JW. Podkomorzy Słuczanowski powodem zajęcia się z urzędu swego na Exdywizyi Woronowskiey naznaczając czas do takowego działa od dnia 14 oktobra teraz idącego roku czyli 25 dnia, następującego miesiąca nowembra za sześć niedziel, że w tém terminie do majętności Dworca w ptcie Rohaczewskim leżącey nieodmiennie zjedzie urzędowym ninieyszym listem zapewnił; a iżby, do rychleyszego pośpiechu ostatecznego rozdziału Konsukcessorowie zeszłego Tadeusza Antoniego Malinowskiego odlegle mieszkające w innych Powiatach i Guberniach lub za granicą o tem wiedzieli, z włożonego na mnie Administratora przez JW. Podkomorzego obwieszczeniem obowiązku, ninieyszym wszystkich zawiadamiam.

Administrator Ludwik Komorowski Rott. Witt. Witebskiego.

Pozwolono drukować d. 19 paździer. 1825 r.. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rossieńskiego massy funduszow i interessów JOX. Jmści Stefanii Radziwiłłówny Jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego Urodz. Franciszka Podhayskiego po zaszłey już kondemnacie raz drugi o kassatę pretensyi za obligiem Xcia Macieja Radziwiłła o zł. 10,000 niesłusznie i nieprawnie uroszczoney: a Starozakonnego Jankiela Azikowicza po dwóch kondemnatach raz trzeci także o kassatę napastney pretensyi za 15 szurow kory brzozowey, gdy mieysce zamieszkania pozwanych wiadomem niejest, stosownie do organizacyi że wymienione pozwy przybite zostały do drzwi sądowych, mianowicie: Azikowiczowi w dniu 5 a JP. Podhayskiemu w dniu 6 teraźn. mca oktobra i w tymże dniu obadwa w Aktach Kommissyi zeznane, przez Gazetę awizuje. Datt roku 1825 mca oktobra 15 dnia:

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Drukować pozwolono 16 pazdziernika 1825. Cenzor, Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

---

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie liczącey się na Józefie Swięcickim obywatelu powiatu borysowskiego, skarbowey należności, będzie oddany z publicznego targu majątek jego Dokszyce, w borysowskim powiecie położony, zawierający podług ostatniey rewizyi 342 dusz płci męzkiey, w trzyletnią arędowną dzierżawę, zaczynając od 11 apryla następującego 1826 roku; a zatem życzący wziąć takowy majątek, zechcą przybyć na targi do Borysowskiey szlacheckiey Opieki na terminy: 1szy 24, 2gi 25 i 3ci 26 februaryi następującego 1826 roku, z dostatecznemi, odpowiedniemi roczney arędowney summie kaucyami, gdzie okazane będą życzącym pomienionego majątku inwentarz i warunki do targow. Dnia 7 oktobra 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powytczyk Łapicki.

---

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w nim za dług należny tuteyszey Magistraturze Powszechney Opieki, będzie się przedawac z publicznego targu, nieruchomy majątek obywatela dziśnieńskiego powiatu Marszałka Hrabiego Chrapowickiego, zawierający we wsiach: Bułachach 44, Kulgajach 54, i we dworze Prozorokach 12, w ogóle 110 dusz płci męzkiey, i ze wszelkiemi do niego należącemi wygodami, położony w dziśnieńskim powiecie, przynoszący rocznego dochodu 294 rubli srebr.; a zatem życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do tego Rządu na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które pozniey nastąpi w S. Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, 1szy za miesiąc, drugi za dwa, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące, w pierwszy sessyyny dzień, z tem, iż za przybyciem życzących będzie im okazany i inwentarz pomienionego majątku. Dnia 25 septembra 1824 r.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz Tytularny Sowietnik i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Powytczyk Alexander Anisimow.

---

2. Michał Zaleski b. Podkomorzy ptu Rosieńskiego massy funduszów i interessow JOXki Jmści Stafanii Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, pozwawszy do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego raz powtórny po kondemnacie Star. Itkę matkę Wolfa syna Mejerowicza Frankielów sukcessorow Mejera Faywiszowicza o kassatę napastney z wyrobu drzewa w latach 1805 i 1807, o 2000 czer. zło. do massy roszczoney a na 5000 czer. złotych pomnożoney pretensyi, owszem o sądzenie dla massy na pozwanych za wyrob dębow czer. złotych 12,840 i srebrem złotych 400, gdy mieysce zamieszkania pozwanych wiadomem nie jest, że tedy pozew takowy do drzwi sądowych przybity i w aktach Sądu Kommissyi zeznany, dnia 17 teraźnieyszego miesiąca oktobra, stosownie do organizacyi przez Gazetę awizuje.

Michał Zaleski Prokurator massy.

Dozwala się drukować 1825 października 22 Cenzor Leon Borowski.

Nowe Dzieła.

Wyszły z druku dzieła we francuzkim języku pod tytułem: *Gramaire française pour les Polonais*, i *Manuel elementaire de lecture adopté à la Gramaire françoise pour les Polonais* (Manualik elementarny do czytania, przystosowany do Grammatyki francuzkiey dla Polaków). Grammatyka jest we dwóch częściach, a Manualik we trzech, podług stopniowego postępowania uczących się. Do Grammatyki w języku francuzkim wydrukowaney, przyłączone jest toż samo dzieło w języku polskim, dla ułatwienia niemogącym jeszcze uczyć się prosto z francuzkiego. Cena każdey Grammatyki po kop. sr. 25, a Manualika po kop. sr. 30. Dostać można w Kancellaryi Uniwersyteckiey, Gimnazyalney, w xięgarni P. Zawadzkiego, w drukarni XX. Missyonarzy przy kościele śgo Kazimierza i u autora w domu X. Kanonika Cybowicza na Zamkowey ulicy pod Nrem 152 na rogu ulicy Bernardyńskiey.

Dozwala się drukować dnia 22 października 1825 roku Leon Borowski Cenzor.